**Teresa Pągowska. Głębiej niż moje wiem.**

* Państwowa Galeria Sztuki w Sopocie
* 22 października 2022 - 8 stycznia 2023
* wtorek-niedziela, godz. 11:00-19:00
* Wernisaż 21.10.2022 godz. 18.00

W 1961 roku, u progu swojej kariery, Teresa Pągowska została wpisana przez Petera Selza do nieformalnego kanonu polskiej sztuki powojennej, poprzez obecność na słynnej wystawie „Fifteen Polish Painters” w Museum of Modern Art w Nowym Jorku. Sześćdziesiąt lat po nowojorskiej wystawie artystkę przypomniała Fundacja Rodziny Staraków, organizując w Galerii Spectra Art Space pokaz jej twórczości od 1960 roku po dzieła z ostatniego okresu życia. Zaproszenie do przeniesienia warszawskiej wystawy znakomitej artystki do Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie, jako jednej z pierwszych za dyrekcji Eulalii Domanowskiej, jest symbolicznym powrotem do tradycji tutejszego środowiska artystycznego, a jednocześnie podkreśleniem i docenieniem roli Teresy Pągowskiej w historii polskiej sztuki. Któż niż ona i jej znakomita, poetycka, jednocześnie inteligentna i emocjonalna twórczość nadawałby się lepiej do otwarcia nowego rozdziału w historii naszej galerii, która właśnie się dla Państwa zmienia.

Mamy w tym roku jeszcze inny jubileusz związany z artystką. Mija dwadzieścia lat, od kiedy otrzymała tytuł doktora honoris causa na gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych – i z tamtej okazji odbyła się jej wystawa w PGS w Sopocie w 2002 roku.

„ *Tym co zajmuje mnie najgłębiej jest postać ludzka. Nie tylko ze względu na bogactwo formy. Sądzę, że właśnie człowiek zawiera najwięcej magii treściowej.”* Teresa Pągowska

Malarstwo oraz postawa twórcza Teresy Pągowskiej są przykładem zdeklarowanej i przemyślanej osobności, która stanęła u podstaw znaczącego dzieła w historii figuracji w polskiej sztuce. Jej wyrazem jest słynne zdanie wypowiedziane przez artystkę podczas jednego z wywiadów „*Nie jestem specjalistką od morza, od kobiet ani od mężczyzn czy zwierząt. Ja jestem ja: Teresa Pągowska*”.

Unikanie kategoryzacji oraz swoboda jaką daje zaowocowały malarstwem, które wyraźnie wymyka się łatwym porównaniom i klasyfikacjom. Wypowiada jednostkową prawdę i definicję sztuki wrażliwej i niezależnej osobowości. Niestrudzone poszukiwania artystki wokół zagadnień ludzkiej cielesności, a przede wszystkim kobiecej figury, dalekie są od jednoznaczności i arbitralności.

Jej malarstwo to rozległy esej o „ *znajdywaniu znaków własnych, znaków, którymi zapisujemy siebie, swoje przeżywanie świata*.” Jako odbiorcy z lekkością i przyjemnością wnikamy w tę opowieść. Obrazy Teresy Pągowskiej są uwodzicielskie i intrygujące, zmysłowe i melancholijne. Pełne wysmakowanych zestawień kolorystycznych, przykuwających wzrok, wręcz widowiskowych sylwetek komponowanych z niezwykłą lekkością w niezapomniane kompozycje. Ich niepozbawiona napięcia, acz bezdyskusyjna atrakcyjność, nie przysłania wyrażanych treści. Polemiki z mimetycznością tradycji malarskich w cyklu *Monochromaty*, refleksji nad erotyką i intymnością, medytacją nad stanem istnienia cielesnego i tym co poza. Celnie ujął to Tadeusz Konwicki w katalogu do wystawy artystki z Zachęcie w 1966 roku:

*„Jej wyabstrahowany świat kształtów plastycznych zawiera dostateczną sumę elementów znaczeniowych, które, niczym narkotyk, pobudzają wyobraźnię widza, angażując go we współuczestnictwo aktu twórczego. Zatem jej malarstwo nie tylko „gładzi wzrok”, nie tylko bawi samoistną grą plastyczną,   
lecz wciąga nas również w kredowe koło dramatów współczesnego człowieka.”*

* Wystawa przygotowana we współpracy z Fundacją Rodziny Staraków i rodziną Artystki.
* Na wystawie prezentowane są prace z Fundacji Kolekcji Rodziny Staraków, Muzeum Sztuki w Łodzi, Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku oraz kolekcji Rodziny Artystki
* Kuratorka: Ania Muszyńska
* Współpraca: Katarzyna Kaus, Kama Kieremkapmt, Magdalena Marczak – Cerońska
* Identyfikacja wizualna: Ania Witkowska